

# ROZDZIAŁ 3: ESCHATOLOGIA I HISTORIA LUDZKOŚCI

Człowiek nie był i wciąż nie jest świadomy czym jest historia, dlatego nie wie jaki jest jej początek oraz ostateczne przeznaczenie. Wielu chrześcijan patrzy na Eschatologię, dział teologii dotyczący Dni Ostatnich, poprzez pryzmat Biblii, dosłownie interpretując zapisane w niej słowa, że "niebo zapalone pójdzie na zagładę, a gwiazdy w ogniu się rozsypią"<sup>1</sup>; "słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku; gwiazdy zaczną padać z nieba"<sup>2</sup>, a "na głos archanioła i na dźwięk trąby Bożej (...) zmarli w Chrystusie powstaną pierwsi; potem my, żywi i pozostawieni, wraz z nimi będziemy porwani w powietrze na obłoki naprzeciw Pana."<sup>3</sup>

Proroctwa te rodzą pytanie, czy opisane katastrofy rzeczywiście nastąpią, czy też, podobnie jak wiele innych fragmentów biblijnych, mają znaczenie symboliczne. Wyjaśnić to zagadnienie można tylko w oparciu o zrozumienie Bożego celu stworzenia, upadku człowieka oraz opatrności odnowy.

## Część 1

### REALIZACJA BOŻEGO CELU STWORZENIA I UPADEK CZŁOWIEKA

#### 1.1 REALIZACJA BOŻEGO CELU STWORZENIA

Bóg stworzył człowieka gdyż pragnął dzielić się z nim radością<sup>4</sup>, dlatego przynoszenie radości Stwórcy jest celem naszego istnienia. Co powinniśmy zatem robić, jakie wieść życie, by sprawić Bogu radość i w pełni wyrazić naszą pierwotną wartość?

Całe stworzenie za wyjątkiem człowieka jest obdarzone naturą, która sprawia, że w sposób automatyczny osiąga ono dojrzałość i staje się obiektem radości dla Boga. Człowiek staje się prawdziwym obiektem radości dla Boga jedynie dzięki swojej wolnej woli i wolnym działaniom.<sup>5</sup> Może dzielić z Bogiem swą radość tylko wtedy, gdy zrozumie Jego Wolę, oraz podejmuje wysiłek, aby żyć zgodnie z Nią. Aby pojąć Wolę Boga człowiek został obdarzony emocjonalną wrażliwością, intuicją i rozumem oraz niezbędnymi zdolnościami aby tę Wolę praktykować. Gdy człowiek żyje zgodnie z zamiarem Boga to może wówczas osiągnąć doskonałość indywidualną i odkryć Serce Boga. Dlatego Adam i Ewa przed Upadkiem, a także prorocy i święci wszystkich epok mogli porozumiewać się z Bogiem, chociaż w niepełny sposób.

Więź Boga i osoby, która osiągnęła indywidualną doskonałość można przyrównać do związku między umysłem i ciałem. Ciało jest miejscem przebywania umysłu i zachowuje się zgodnie z kierunkiem nadanym przez umysł. Na podobnej zasadzie przebywa Bóg w duszy osoby w pełni dojrzałej, która staje się świątynią Boga i żyje w harmonii z Jego Wolą. Człowiek doskonały jest całkowicie połączony z Bogiem, tak jak ciało z umysłem. Prawda ta

---

<sup>1</sup> II P 3:12

<sup>2</sup> Mt 24:29

<sup>3</sup> I Tes 4:16-17

<sup>4</sup> patrz Stworzenie 3

<sup>5</sup> patrz Stworzenie 5.2.2

znajduje swe odbicie w słowach św. Pawła: “Czy nie wiecie, że świątynią Boga jesteście i że Duch Boży mieszka w was?”<sup>6</sup> .

Osoba, która udoskonali swój indywidualny charakter, stanie się świątynią Boga oraz mieszkaniem Ducha Świętego. Człowiek, który żyje w jedności z Bogiem przejmuje boską naturę swego Stwórcy. Taki człowiek nigdy nie popełni grzechu ani upadku. Potwierdzeniem tego są słowa Jezusa: “ w owym dniu poznacie, że jestem w Ojcu moim, i wy we mnie, a ja w was”.<sup>7</sup>

Człowiek udoskonalając swój charakter indywidualny staje się wcieleniem dobra i wypełnia cel dla którego został stworzony. Założenie, że taka osoba mogłaby upaść, prowadzi do absurdalnego wniosku, że dobro zawiera w sobie nasienie własnego samozniszczenia. Gdyby człowiek, dzieło Wszemmocnego Boga, upadł po osiągnięciu doskonałości, byłby to powód do zwątpienia w Bożą wszechmoc. Bóg jest absolutnym i wiecznym Podmiotem, zatem Jego obiekt, aby dać Mu radość, musi być równie absolutny i wieczny. Wszystko to prowadzi do wniosku, że osoba, która udoskonaliła swój indywidualny charakter nigdy nie może upaść.

Gdyby Adam i Ewa osiągnęli doskonałość, stając się niepodatnymi na upadek, wówczas wydaliby na świat dobre dzieci i stworzyli bezgrzeszną rodzinę oraz społeczeństwo, żyjące w pełnej zgodności z trzema Bożymi błogosławieństwami.<sup>8</sup> W ten sposób doszłoby do ustanowienia Królestwa Niebieskiego, jednej wielkiej rodziny z Adamem i Ewą jako jej prawdziwymi rodzicami. Królestwo Niebieskie w swej budowie przypomina człowieka, który osiągnął doskonałość charakteru. Poszczególne części ludzkiego ciała są harmonijnie powiązane ze sobą w relacjach horyzontalnych i jako jeden organizm odpowiadają na wertykalne polecenia umysłu. W Królestwie Niebieskim będzie podobnie: społeczeństwo utworzy oparte na współpracy horyzontalne związki międzyludzkie, a wszyscy ludzie razem żyć będą w zgodzie z wertykalnym prowadzeniem Boga. W takim społeczeństwie nikt nie skrzywdzi swego bliźniego, ponieważ każdy (nawet jeśli krzywda dotknie pojedynczego człowieka), będzie odczuwał Serce Boga, które dzieli cierpienia wszystkich zranionych i pokrzywdzonych.

Społeczeństwo świętych funkcjonujące na poziomie jaskiniowców nie stanowi jeszcze upragnionego przez Boga i ludzi Królestwa Niebieskiego<sup>9</sup>. Bóg dał ludziom przywilej władzy nad całym stworzeniem, dlatego jeśli człowiek chce wypełnić cel stworzenia, nie może poprzestać na doskonaleniu własnego charakteru. Powinien także rozwijać naukę i technikę by poprzez podporządkowanie sobie świata natury, wypracować godziwe warunki społeczne. Dojrzałość duchowa oraz doświadczenie radości życia w ziemskim Królestwie Bożym warunkują utworzenie Królestwa Niebieskiego w świecie duchowym. Królestwo Niebieskie trzeba najpierw zbudować na Ziemi.

## 1.2 KONSEKWENCJE UPADKU CZŁOWIEKA

Wiemy, że człowiek upadł podczas swego rozwoju, gdy był jeszcze istotą duchowo niedojrzałą. Wiemy również, dlaczego okres wzrostu był konieczny oraz dlaczego człowiek upadł w stanie niedojrzałości.<sup>10</sup> Poprzez upadek, człowiek zamiast świątynią Boga stał się siedliskiem Szatana. Jednocząc się z Szatanem posiadał on naturę zła i nie był w stanie pielęgnować swej boskiej natury. Ponadto przeniósł to zło na swoje dzieci, tworząc w rezultacie złe rodziny, społeczeństwa i świat. Takim sposobem powstało na ziemi piekło,

---

<sup>6</sup> I Kor 3:16

<sup>7</sup> J 14:20

<sup>8</sup> Rdz 1:28

<sup>9</sup> tamże

<sup>10</sup> patrz Stworzenie 5.2.1

które istnieje do dnia dzisiejszego. Człowiek żyjąc w piekle, nie może współpracować z drugim człowiekiem na płaszczyźnie horyzontalnej, ponieważ uszkodzeniu uległa jego wertykalna więź z Bogiem. Często nasze działania krzywdzą innych, gdyż nie jesteśmy w stanie odczuwać bólu i cierpienia bliźnich tak jak własnych. Przyzwyczajeni do życia w piekle, ludzie po zakończeniu życia fizycznego na ziemi, w naturalny sposób przechodzą do piekła w świecie duchowym. Królestwo Niebieskie nigdy nie zostało zbudowane przez człowieka. Zamiast niego powstało piekło. Stąd też Biblia nazywa Szatana "władcą"<sup>11</sup> i "bogiem"<sup>12</sup> tego świata.

## Część 2

### BOŻE DZIEŁO ZBAWIENIA

#### 2.1 BOŻE DZIEŁO ZBAWIENIA JEST OPATRZNOŚCIĄ ODNOWY

Grzeszny świat przynosi utrapienie ludzkości i sprawia smutek Bogu.<sup>13</sup> Czy Bóg opuści pełen udręk i boleści świat? Wiemy, że Bóg pragnął stworzyć świat dobra i doświadczać w nim największej radości; jednak z powodu upadku ten plan został zniweczony, a człowiek nappełnił świat grzechem i smutkiem. Gdyby taki stan rzeczy miał się utrzymać na wieczność, byłoby świadectwem bezsilności i klęski Boga wobec własnego Stworzenia. Dlatego Bóg, bez względu na trudności, zbawi grzeszny świat.

Jakie będzie to zbawienie? Bez wątplenia będzie to zbawienie pełne. Bóg musi zbawić świat całkowicie. Najpierw uwolni grzeszny świat ze złej mocy Szatana,<sup>14</sup> i przywróci do pierwotnego stanu sprzed Upadku pierwszych rodziców. Ten akt zbawczy będzie następnie kontynuowany, dopóki nie zostanie wypełniony właściwy cel stworzenia i ustanowione bezpośrednie panowanie Boga.<sup>15</sup> Uratowanie chorego polega na przywróceniu go do zdrowia, którym się cieszył przed nastaniem choroby. Uratowanie osoby tonącej polega na wyciągnięciu jej z wody. Używając tej analogii można powiedzieć, że uwolnienie człowieka z jarzma grzechu oznacza odnowienie go do pierwotnego, bezgrzesznego stanu. Boże dzieło zbawienia jest *opatrznością odnowy*.<sup>16</sup>

Upadek był bez wątplenia rezultatem błędów człowieka, pomimo tego Bóg, jako Stwórca, bierze na Siebie częściową odpowiedzialność za to, co się stało. Przejawia się to w tym, że Bóg niesie główny ciężar naprawy tego tragicznego wydarzenia, czyli odnowy człowieka do pierwotnego stanu. Bóg jako wieczny Podmiot pragnął dzielić radość z podobnym Sobie obiektem, dlatego stworzył człowieka jako istotę wieczną. Uczyniwszy to, Bóg nie mógł mocą Zasady unicestwić człowieka, nawet wtedy gdy upadł. Jedynym wyjściem było zbawić (odnowić) upadłych ludzi do świętego stanu, w jakim ich stworzył.

Stworzywszy człowieka Bóg obiecał mu pomoc w wypełnieniu trzech wielkich błogosławieństw.<sup>17</sup> Obietnicę tą ponowił ustami proroka Izajasza: "ledwie co wypowiem, już w czyn wprowadzone, ledwie myśl powziąłem, już wykonana"<sup>18</sup>. Słowa te oznaczają to, że Bóg pomimo Upadku, pomaga nam przy wypełnianiu trzech błogosławieństw. W tym celu posłał Jezusa, który tak mówił do swoich uczniów: "Bądźcie doskonali jak doskonały jest

<sup>11</sup> J 12:31

<sup>12</sup> II Kor 4:4

<sup>13</sup> Rdz 6:6

<sup>14</sup> Dz 26:18

<sup>15</sup> Dz 3:21

<sup>16</sup> Dz 1:6; Mt 17:11

<sup>17</sup> Rdz 1:28

<sup>18</sup> Iz 46:11

Ojciec wasz Niebieski."<sup>19</sup> Pierwotna, idealna osoba jest w pełni zjednoczona z Bogiem. Jest wcieleniem boskiej natury. Zasada Stworzenia mówi, że taka osoba jest doskonała tak jak Bóg.

## 2.2 CEL OPATRZNOŚCI ODNOWY

Co jest celem opatrności odnowy? Celem opatrności odnowy jest ustanowienie Królestwa Niebieskiego, które pod każdym względem będzie obiektem Boga oraz wypełnieniem Bożego celu stworzenia. Bóg stworzył człowieka z myślą, że zajmie on centralne miejsce w Bożym Królestwie na ziemi. Ponieważ upadek zniweczył te oczekiwania, odbudowa Królestwa Niebieskiego na ziemi stała się głównym celem opatrności odnowy. Z tą misją przyszedł Jezus, o jej spełnienie polecił się modlić swym uczniom słowami: “bądź Wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi”.<sup>20</sup> Jego przesłanie: “nawracajcie się, bo bliskie jest Królestwo Niebieskie”<sup>21</sup> także potwierdza, że celem opatrności odnowy jest ustanowienie Królestwa Niebieskiego na ziemi.

## 2.3 HISTORIA LUDZKOŚCI JEST HISTORIĄ OPATRZNOŚCI ODNOWY

Jak zostało wyjaśnione powyżej, Boże dzieło zbawienia jest opatrnością odnowy. Historia ludzkości może być postrzegana jako historia opatrności, w trakcie której Bóg stara się zbawić upadłego człowieka, a w dalszym planie odnowić za jego pośrednictwem pierwotny, dobry świat. Rozważmy tę kwestię, poczynając od historii rozwoju sfer kulturowych.

Wszyscy ludzie, nawet ci najgorsi, bez względu na czas i miejsce swego ziemskiego życia, posiadają umysł pierwotny, który nakazuje im odrzucać zło i dążyć do dobra. Koncepcja dobra i zła ulegała zmianie na przestrzeni historii w zależności od czasu, miejsca i indywidualnego punktu widzenia. Względność ta była źródłem konfliktów, nieodłącznego tworzywa historii. Pomimo tego, głęboko w sercu każdego człowieka jest wryty ten sam zasadniczy cel - odkryć i czynić dobro. Jak to możliwe, że umysł pierwotny nieustannie pobudza ludzi w każdej epoce historycznej do czynienia dobra? Bóg, Podmiot dobra, stworzył człowieka jako dobry i wartościowy Obiekt Swego Serca, zdolny prowadzić dobre życie. Wysiłki Szatana częściowo sparaliżowały człowieka, czyniąc go niezdolnym do całkowicie dobrego życia. Umysł pierwotny pozostał jednakże nienaruszony i nieprzerwanie skłania nas w stronę dobra. Stąd też bierze się ostateczne pragnienie człowieka wszystkich wieków, by dotrzeć do świata dobra.

Pomimo wielkich wysiłków umysłu pierwotnego trudno było znaleźć przykłady prawdziwego dobra w świecie opanowanym przez zło. Dlatego ludzie byli zmuszeni do poszukiwania źródła dobra w świecie wykraczającym poza czas i przestrzeń. Ich poszukiwania podyktowane egzystencjalną koniecznością zrodziły religię. Pograżony w niewiedzy, upadły człowiek niestrudzenie szukał dobra i Boga na religijnej drodze. Religia, przeciwnie do historii jednostek, ludów, narodów, a czasami nawet cywilizacji, opierała się próbie czasu wykazując zadziwiającą żywotność.

Religia przetrwała wieki i była świadkiem powstania i upadku wielu narodów. W historii Chin po upadku dynastii Szang władzę przejęła dynastia Czou, po jej upadku nastąpiły okresy “Wiosen i Jesieni” oraz “Walczących Królestw”, po nich - era zjednoczenia

---

<sup>19</sup> Mt 5:48

<sup>20</sup> Mt 6:10

<sup>21</sup> Mt 4:17

pod hegemonią dynastii Cz'in. Po upadku Cz'in przyszła kolej na Wczesny okres Han, dynastię Hsin, Późny okres Han oraz okres Sześciu Dynastii. Po okresie Sześciu Dynastii nastąpiła era zjednoczenia Sui i Tang. Era Tang została zastąpiona przez Pięć Dynastii, Północny Sung, Południowy Sung, Juan, Ming, Cz'ing, Republikę Chińską oraz Chińską Republikę Ludową.

Historia Chin to cykliczne wzloty i upadki poszczególnych dynastii oraz przemieszczanie się ośrodków władzy. Tymczasem religie Dalekiego Wschodu - Konfucjanizm, Buddyzm i Taoizm - w przeciwieństwie do zmiennych organizacji politycznych, wykazują niesłychaną stabilność.

Podobne procesy historyczne zachodziły na subkontynencie Indyjskim: starożytne Imperium Maurjów zostało zastąpione przez Imperium Guptów, po którym przyszła kolej na imperia Harsów, Calukjasów, Mogołów, Maratów, Brytyjskich Radżów, a w końcu dzisiejsze niepodległe Indie. Mimo powstania i upadku wielu królestw, religia hinduistyczna trwała i kwitła.

Na Bliskim Wschodzie po upadku kalifatu Ommajadów nastąpił kalifat Abbasydów, następnie przyszła kolej na państwa Turków Seldżuckich i Ottomańskich, po nich nastąpił okres kolonialny i dzisiejsze państwa arabskie. Religia Islamu, oparła się zachodzącym zmianom w obrębie władz politycznych krajów arabskich, przetrwała i nadal się rozwija.

W dziejach Europy Zachodniej obserwujemy podobne zjawisko: ośrodki władzy zmieniały się wielokrotnie: Starożytny Rzym, monarchia Karolińska, Cesarstwa Ottonów, miejskie republiki renesansowych Włoch. Po ich upadku do głosu w Europie doszły Hiszpania i Portugalia, następnie Francja i Niderlandy, a po nich Anglia. W czasach najnowszych największe mocarstwa światowe to Ameryka i Związek Radziecki. Zauważmy, że pomimo tych politycznych zmian, chrześcijaństwo nie przestało się rozwijać. Nawet marksistowski totalitaryzm Związku Radzieckiego nie był w stanie zniszczyć rosyjskiego chrześcijaństwa.

Studia nad mechanizmami powstawania i upadku narodów wspierają licznymi przykładami tezę, że naród, który prześladowuje religię upada, podczas gdy ten, który ją wspiera - rozwija się. Historia uczy, że często do roli wybitnych władców urastali ludzie darzący religię wielkim szacunkiem. Historia również zaświadcza, że nadejdzie dzień, w którym prześladowający religię system komunistyczny legnie w gruzach.

Wiele religii wycisnęło swe historyczne piętno. Te największe, o najszerzej skali oddziaływania, wytworzyły wokół siebie sfery kulturowe. Na przestrzeni dziejów w różnych okresach i miejscach na Ziemi, istniało od dwudziestu jeden do dwudziestu sześciu mniej bądź bardziej rozwiniętych sfer kulturowych. W miarę postępu dziejów te na niższym poziomie były wchłaniane lub wtapiały się w sfery na wyższym poziomie rozwoju. Ta ewolucja, zmagając się z narodzinami i upadkiem narodów, doprowadziła do wytworzenia się istniejących obecnie czterech wielkich sfer cywilizacyjnych: Wschodnioazjatyckiej, Hinduskiej, Muzułmańskiej i Chrześcijańskiej. Nie jest to jednakże koniec ewolucji, ponieważ obecne trendy wskazują, że dochodzi do utworzenia jednej globalnej sfery kulturowej w oparciu o etos chrześcijański. Rozwój historyczny poświadcza, że ostateczną misją Chrześcijaństwa jest wypełnienie celów tych wszystkich religii, które dążyły do ideału dobra. Dzieje rozwoju sfer kulturowych, z których każda przechodziła przez trzy stadia: rozwoju, schyłku i zjednoczenia, zmierzają ostatecznie do utworzenia jednej, globalnej sfery kulturowej opartej na jednej religii. Opisany proces ukazuje, że istotą ludzkiej historii była i jest odnowa jednego, zjednoczonego świata.

Po drugie: tezę, że historia ludzkości jest historią opatrności odnowy, można udowodnić na podstawie obserwacji postępu religii i nauki.<sup>22</sup> Wcześniej zostało powiedziane, że celem religii i nauki jest przezwyciężenie wewnętrznych i zewnętrznych aspektów

<sup>22</sup> patrz Wprowadzenie

ignorancji upadłego człowieka. Chociaż na przestrzeni historii religia i nauka działały oddzielnie, nie mając z sobą wiele wspólnego, to ich przeznaczeniem jest wzajemne uzupełnianie się. Dzisiaj nastał czas, by to historyczne przeznaczenie zostało wypełnione, a wspólne problemy rozwiązane w jednym połączonym wysiłku. Tendencja jednoczenia się religii i nauki ukazuje, że historia ludzkości zmierza opatrnościową drogą, ku odnowie świata do jego pierwotnego stanu.

Gdyby nie nastąpił Upadek, wówczas rozwój zdolności intelektualnych naszych przodków pozwoliłby osiągnąć najwyższy poziom wiedzy duchowej, co tym samym prowadziłoby do wysokiego rozwoju wiedzy o świecie materialnym. W bardzo krótkim czasie nastąpiłby tak błyskawiczny rozwój nauki, że dzisiejszy poziom nauki i techniki zostałby osiągnięty już za życia pierwszych ludzi. Tymczasem upadek wtrącił ludzkość w tak ogromną niewiedzę, że wytworzyła ona jedynie prymitywne społeczeństwo, odległe pod każdym względem od pierwotnego ideału Boga. Człowiek potrzebował wielu wieków, zanim za pomocą postępu naukowego zdołał pokonać mroki ignorancję. Nowoczesny świat z wysoko rozwiniętą techniką sprawia, że materialnie (zewnętrznie) znajdujemy się na progu idealnego społeczeństwa.

Po trzecie o tym, że historia ludzkości jest historią opatrności odnowy, można się przekonać analizując historię konfliktów ludzkich. Nieustanna walka o własność, ziemię i ludzi, ulegała rozszerzaniu w miarę rozwoju ludzkiej społeczności. Skala tych walk rozszerzała się z poziomu rodzinnego i plemiennego, poprzez poziom społeczny i narodowy, do dzisiejszego- światowego wymiaru, w którym świat demokratyczny i świat komunistyczny ścierają się w ostatecznym konflikcie. W tych Dniach Ostatnich ludzkiej historii, Bóg zesłał na Ziemię niebiańskie prawo, by wspierało demokrację oraz położyło kres tej fazie historii, w której ludzie dążyli do szczęścia zagarniając dobra materialne, ziemię i ludzi. Po zakończeniu I Wojny Światowej pokonane państwa zrzekły się swoich kolonii. Po II Wojnie Światowej zwycięskie państwa dobrowolnie wyzwołyły swoje kolonie, ofiarując przy tym swą pomoc materialną. Ponadto, wielkie mocarstwa zaprosiły narody małe i słabe (czasem mniejsze od jednego z własnych miast), do członkostwa w Organizacji Narodów Zjednoczonych, oferując im równe prawa i status w tej braterskiej organizacji narodów.

Jaki jest charakter ostatecznej wojny między demokracją i komunizmem? Przede wszystkim ma ona wymiar ideologiczny. Wojna ta będzie trwała dotąd dopóki nie pojawi się prawda, która potrafi całkowicie pokonać ideologię Marksizmu-Leninizmu. Ideologia komunistyczna neguje religię i głosi wyłączną supremację nauki, dlatego nowa prawda, by odnieść zwycięstwo nad nią, będzie musiała pogodzić religię i naukę. Nowa prawda będzie musiała także doprowadzić do zjednoczenia świata komunistycznego i demokratycznego. Historia ludzkich konfliktów potwierdza, że dzieje ludzkości to historia opatrności, zmierzającej do odnowy pierwotnego, idealnego świata.

Po czwarte rozważmy powyższe zagadnienie w kontekście przesłania biblijnego. Cel historii ludzkiej to odnowa Ogródu Eden, w centrum którego znajduje się drzewo życia.<sup>23</sup> "Ogród Eden" symbolizuje nie tylko miejsce w którym zostali stworzeni Adam i Ewa, lecz w pierwszej kolejności całą ziemię. Gdyby Ogród Eden oznaczał tylko mały geograficzny wycinek, na którym zostali stworzeni pierwsi ludzie, jak ludzkość mogłaby się tam pomieścić, a tym bardziej wypełnić Boże błogosławieństwo "rozmnażania się i napelniania ziemi"?<sup>24</sup>

Ponieważ pierwsi przodkowie ludzkości upadli, Ogród Eden został zagarnięty przez Szatana, a droga do stojącego w jego centrum drzewa życia została zamknięta.<sup>25</sup> W Apokalipsie św. Jana jest napisane: "Jam jest Alfa i Omega, Pierwszy i Ostatni, Początek i

<sup>23</sup> Rdz 2:9; patrz Upadek 1.1.1

<sup>24</sup> Rdz 1:28

<sup>25</sup> Rdz 3:24

Koniec. Błogosławieni, którzy płuczą swe szaty, aby władza nad drzewem życia do nich należała i aby bramami wchodzili do miasta.”<sup>26</sup>

Historia ludzka rozpoczęła się w punkcie Alfa i zakończy się punkcie Omega. Przy końcu dziejów, upadły człowiek będzie pragnął wyprać swe splamione grzechem szaty oraz wejść do odnowionego Ogrodu Eden.

Rozważmy głębiej znaczenie drzewa życia w powyższym wersecie. Drzewo Życia oznacza Prawdziwego Ojca ludzkości, którym jak wiemy, miał być Adam, gdyby udoskonalił swój charakter. Z powodu upadku pierwszych rodziców ich potomkowie zostali splamieni grzechem pierworodnym. Jezus powiedział, że odnowa do pierwotnego stanu prawdziwego człowieka, jest możliwa tylko poprzez ponowne narodziny.<sup>27</sup> Historia w swym fundamentalnym wymiarze jest poszukiwaniem przez ludzkość Chrystusa, Prawdziwego Ojca ludzkości, gdyż tylko On może sprawić, że narodzimy się na nowo. Drzewo życia, do którego mogą zbliżyć się święci Dni Ostatnich, to nikt inny jak właśnie Chrystus. W ten sposób Pismo Święte uczy nas, że celem historii jest odnowa Ogrodu Eden, w którym centralne miejsce zajmuje przychodzący jako drzewo życia Chrystus.

Biblia, mówiąc że w Dniach Ostatnich pojawi się nowe niebo i nowa ziemia,<sup>28</sup> sugeruje, że będące w niewoli Szatana stare niebo i stara ziemia zostaną odnowione przez połączone z Bogiem rządy Chrystusa. Biblia mówi również, że całe stworzenie jęczy w boleściach pod tyranią Szatana, oczekując objawienia się synów Bożych.<sup>29</sup> Stworzenie nie oczekuje odrodzenia prawdziwych dzieci Boga, by zginąć w ogniu Dni Ostatnich, ale raczej w celu odnowy.<sup>30</sup> Świat zostanie odnowiony do swej pierwotnej pozycji, kiedy będą z miłością panować nad nim prawdziwi synowie i córki Boga.

Gdy na rozwój historii popatrzymy wielopłaszczyznowo - poprzez pryzmat ewolucji sfer kulturowych, tendencji rozwojowych religii i nauki, historii konfliktów oraz świadectwa biblijnego - wówczas staje się jasne, że historia jest Bożą opatrnością zmierzającą do odnowy idealnego świata.

## Część 3

### DNI OSTATNIE

#### 3.1 ZNACZENIE “KOŃCA ŚWIATA”

Z powodu Upadku trzy wielkie błogosławieństwa, dane przez Boga pierwszym przodkom ludzkości, zostały zrealizowane pod kontrolą Szatana, wbrew Bożej miłości i Zasadzie. Od tamtej pory historia ludzkości była historią Bożej opatrności odnowy. Mimo złego początku, rządzony przez szatana świat musi kiedyś stać się światem dobra, gdzie w głębokiej więzi z Bogiem będą wypełniane trzy wielkie błogosławieństwa. Przełomowy moment przemian łączy się z przyjściem Mesjasza.

Dni Ostatnie, nazywane też “Końcem Świata”, są właśnie tym okresem w historii, w którym zły świat Szatana ulega przemianie w idealny świat Bożego panowania. Jest to czas gdy Piekło na ziemi jest wypierane przez powstające Królestwo Niebieskie. Dni Ostanie nie będą - jak wierzy wielu Chrześcijan - czasem strachu, katastrofy i unicestwienia świata. Będą

---

<sup>26</sup> Ap. 22:13-14

<sup>27</sup> patrz Chrystologia 4.1

<sup>28</sup> Ap 21:1

<sup>29</sup> Rz 8:9-22

<sup>30</sup> Ap 21:5

to w rzeczywistości dni radości, w których zostaną spełnione nieziszczalne dotąd nadzieje i pragnienia ludzkości.

Od czasu upadku, Bóg wielokrotnie próbował położyć kres grzesznemu światu i odnowić pierwotny świat dobra.<sup>31</sup> Niestety we wszystkich tych próbach spotykał go zawód ze strony człowieka, który nie wypełniał swojej części odpowiedzialności, udaremniając tym samym wypełnienie Woli Boga. Z tego powodu Bóg musiał wielokrotnie ponawiać opatrzność Dni Ostatnich. Możemy się o tym przekonać studiując uważnie Pismo Święte.

### **3.1.1 DNI NOEGO BYŁY DNAMI OSTATNIMI**

Bóg powiedział do Noego: “Postanowiłem położyć kres istnieniu wszystkich ludzi, bo ziemia jest pełna wykroczeń przeciw mnie; zatem zniszczę ich wraz z ziemią.”<sup>32</sup> Oznacza to, że czasy Noego były Dniami Ostatnimi<sup>33</sup>, w których Bóg chciał zniszczyć zepsuty świat, opanowany od Upadku przez Szatana. Biblia powiada, że Bóg poprzez Potop postanowił oczyścić raz na zawsze istniejącą od 1600 lat grzeszną historię ludzkości. Ocaleć miała tylko rodzina Noego, jedyna która dochowała wierności Bogu i to ona miała odnowić świat Bożego panowania na fundamencie swej wiary. Jednakże kiedy Cham, drugi syn Noego, poprzez swój grzeszny czyn potwierdził na nowo Upadek, rodzina Noego nie mogła w imieniu ludzkości wypełnić swojej części odpowiedzialności, czym udaremniła Wolę Boga.<sup>34</sup>

### **3.1.2 DNI JEZUSA BYŁY DNAMI OSTATNIMI**

Bóg konsekwentnie dąży do wypełnienia Swej Woli; stąd cel opatrzności odnowy pozostaje niezmienny i powinien zostać zrealizowany.<sup>35</sup> Kiedy Noe nie wypełnił opatrzności odnowy, wówczas Bóg powołał innych proroków, aby przygotowali fundament wiary. Dzięki ich pracy Bóg mógł zesłać Jezusa, który przyszedł z misją przewyciężenia Szatana i ustanowienia idealnego świata ześrodkowanego w Bogu. Dni Jezusa były więc także Dniami Ostatnimi (Końcem Świata). Świadczą o tym słowa samego Jezusa, który mówił, że przyszedł sądzić<sup>36</sup>, oraz słowa zapowiadającego jego przyjście proroka Malachiasza: “Oto nadchodzi dzień palący jak piec, a wszyscy pyszni i wszyscy wyrządzający krzywdę będą słomą, więc spali ich ten nadchodzący dzień ... tak że nie pozostawi po nich ani korzenia, ani gałązki.”<sup>37</sup> Jezus przyszedł, aby odnowić pierwotny, idealny świat, jednakże z powodu niewiary Izraelitów, ludzka część odpowiedzialności nie została wypełniona, przez co spełnienie Bożej Woli zostało przesunięte na czasy powtórnego przyjścia Chrystusa.

### **3.1.3 DNI POWTÓRNEGO PRZYJŚCIA CHRYSZTUSA TO DNI OSTATNIE**

Brak wiary wśród narodu wybranego sprawił, że Jezus został ukrzyżowany, w rezultacie czego zapewnił ludzkości tylko zbawienie duchowe. Aby w pełni zrealizować cel opatrzności odnowy, zarówno duchowy jak i fizyczny, oraz odnowić Królestwo Niebieskie na ziemi<sup>38</sup>, Jezus musi przyjść powtórnie. Stąd dni Powtórnego Przyjścia będą także Dniami

---

31 patrz Podstawa 1  
32 Rdz 6:13  
33 patrz Podstawa 2  
34 Rdz 9:22  
35 patrz Predestynacja 1  
36 J 5:22  
37 Mal. 3:19  
38 patrz Mesjasz 1.4



Ostatnimi. Jezus mówił, że “jak działo się za dni Noego, tak będzie również za dni Syna Człowieczego”<sup>39</sup> wskazując, że jego powrotowi będą towarzyszyć liczne katastrofy.<sup>40</sup>

## 3.2 WERSETY BIBLIJNE DOTYCZĄCE ZJAWISK TOWARZYSZĄCYCH “KOŃCU ŚWIATA”

Wielu Chrześcijan interpretując dosłownie Pismo Święte wierzy, że w Dniach Ostatnich wystąpią liczne katastrofy oraz radykalne zmiany, które nie mieszczą się w wyobraźni współczesnego człowieka. Kiedy jednak uświadomimy sobie, że historia ludzkości to historia opatrności, w której Bóg odnawia świat do pierwotnego stanu, zamierzonego w momencie stwarzania, wówczas łatwiej będzie pojąć, że zawarty w Biblii opis zjawisk towarzyszących “Końcu Świata”, ma znaczenie symboliczne i nie powinien być interpretowany w sposób dosłowny. Zastanówmy się wspólnie nad prawdziwym znaczeniem tych przepowiedni.

### 3.2.1 ZNISZCZENIE NIEBA I ZIEMI - POWSTANIE NOWEGO NIEBA I NOWEJ ZIEMI

Biblia mówi, że Bóg postanowił zniszczyć ziemię w czasach Noego<sup>41</sup>, które były “Końcem Świata”. Jednakże do jej dosłownego zniszczenia nie doszło. Ziemia - potwierdza to wiele wersetów biblijnych- jest wieczna: Księga Eklezjastesa powiada: “Pokolenie przychodzi i pokolenie odchodzi, a ziemia trwa po wszystkie czasy”<sup>42</sup> W podobnym duchu wtóruje Psalmista: “I wzniosł swoją świątynię, jak wysokie niebo, jak ziemię, którą ugruntował na wieki.”<sup>43</sup> Ziemia została stworzona jako obiekt wiecznego Boga, dlatego, podobnie jak jej Podmiot, powinna także być wieczna. Wszchemogący Bóg nigdy nie mógłby czerpać radości stwarzając tak kruchy świat, że mógłby zostać unicestwiony przez Szatana. W tym kontekście rodzi się pytanie o prawdziwe znaczenie przepowiedni zniszczenia ziemi w Dniach Ostatnich? Jakie jest znaczenie następujących wersetów:

*“Niebo zapalone pójdzie na zagładę, a gwiazdy w ogniu się rozsypią. Oczekujemy jednak, według obietnicy, nowego nieba i nowej ziemi, w których będzie mieszkała sprawiedliwość” - II P 3:12-13*

*“I ujrzałem nowe niebo i ziemię nową, bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły” - Ap 21:1; Iz 66:22*

Upadek oraz odbudowa narodu wiąże się z suwerennością, naród upada gdy ją traci, odradza się -gdy ją odzyskuje. Podobny jest sens prorocत्व o zniszczeniu nieba i ziemi: symbolizują one obalenie tyranii Szatana. Proroctwo o nowym niebie i nowej ziemi jest symbolem nowego ładu - przywróceniem za pośrednictwem Chrystusa Bożego panowania w niebie i na ziemi.

### 3.2.2 NIEBO I ZIEMIA SĄDZONE OGNIEM

---

<sup>39</sup> Łk 17:26

<sup>40</sup> Mt 24:7, 29

<sup>41</sup> Rdz 6:13

<sup>42</sup> Koh 1:4

<sup>43</sup> Ps 78:69

Zastanówmy się teraz nad znaczeniem przepowiedni, które mówią, że w Dniach Ostatnich “niebo zapalone pójdzie na zagładę, a gwiazdy w ogniu się rozsypią”?<sup>44</sup> Otóż prorok Malachiasz, zapowiadając przyjście Jezusa, mówił o “dniu palącym ogniem sądu”.<sup>45</sup> Podobne w swej wymowie były słowa Jezusa, gdy mówił: “przyszedłem na ten świat, aby przeprowadzić sąd”.<sup>46</sup>; “przyszedłem rzucić ogień na tę ziemię”.<sup>47</sup> “Ogień” oznacza tutaj charakter sądu Jezusa. Nigdzie bowiem w Biblii nie zostało zapisane, że w czasach swego ziemskiego posłannictwa Jezus sądził świat ogniem w dosłownym znaczeniu. Fragmenty mówiące o ogniu muszą być zatem traktowane symboliczne. Ogień symbolizuje Słowo Boże. Na symbolikę ognia, utożsamianego ze Słowem Bożym, zwracają uwagę liczne wersety biblijne: Księga Jeremiasza: “Czy moje słowo nie jest jak ogień - powiada wyrocznia Pana?”<sup>48</sup>; Ewangelia Jana: “Kto gardzi mną i nie przyjmuje słów moich, ten ma swego sędziego: słowo, które powiedziałem, ono to będzie go sądzić w dniu ostatecznym”.<sup>49</sup>; “Kto słucha słowa mego i wierzy w Tego, który mnie posłał, ma życie wieczne i nie idzie na sąd, lecz ze śmierci przeszedł do życia”<sup>50</sup>; św Paweł w II Liście do Tessaloniczan: “wówczas ukaże się Niegodziwiec, którego Pan Jezus zgładzi tchnieniem swoich ust”<sup>51</sup> - tzn. swoim słowem - przyp. tł.; Księga Izajasza: “Różgą swoich ust uderzy gwałtownika, tchnieniem swoich warg uśmierci bezbożnego”.<sup>52</sup> Podane przykłady potwierdzają, że sąd ogniem, który Jezus miał przeprowadzić, był w istocie sądem poprzez Słowo.

Dlaczego Jezus sądzi Słowem? - Bóg stworzył pierwszych rodziców poprzez Słowo<sup>53</sup> i pragnął, ażeby zrealizowali oni cel polegający na wcieleniu Słowa. Tak się jednak nie stało, ponieważ poprzez upadek człowiek odrzucił Słowo. Od momentu upadku Bóg starał się na nowo zrealizować ten cel odradzając Słowem upadłe istoty ludzkie. Czynił to wytrwale na przestrzeni opatrności odnowy poprzez Swe Słowo objawione w Piśmie. Prolog Ewangelii Jana mówi: “A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy.”<sup>54</sup> Pierwszym człowiekiem, który wypełnił Słowo był Jezus, dlatego przyjdzie On powtórnie jako “ostateczny wzorzec” Słowa, by ukazać do jakiego stopnia ludzkość wypełniła przeznaczony jej cel. “Sąd Słowem” jest zatem jednym z etapów odnowy, prowadzącym do odrodzenia człowieka. Słowo stanowi w trakcie opatrności kryterium, według którego następuje osąd. Stąd słowa Jezusa: “Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął.”<sup>55</sup> Jezus, będąc wcieleniem Słowa<sup>56</sup>, bardzo się smucił, gdy lud Izraela nie przyjął głoszonej przez Niego życiodajnej nauki.

### 3.2.3 UMARLI POWSTAJĄCY ZE SWOICH GROBÓW

Pismo Święte mówi, że w Dniach Ostatnich umarli powstaną ze swoich grobów:

*“Sam bowiem Pan zstąpi z nieba na hasło i na głos archaniola, i na dźwięk trąby Bożej, a zmarli w Chrystusie powstaną pierwsi.” - I Tes 4:16*

<sup>44</sup> II P 3:12

<sup>45</sup> Mal 3:19

<sup>46</sup> J 9:39; także J 5:22

<sup>47</sup> Łk 12:49

<sup>48</sup> Jer 23:29

<sup>49</sup> J 12:48

<sup>50</sup> J 5:24

<sup>51</sup> II Tes 2:8

<sup>52</sup> Iz 11:4

<sup>53</sup> J 1:3

<sup>54</sup> J 1:14

<sup>55</sup> Łk 12:49

<sup>56</sup> J 1:14

Podobne wydarzenie miało miejsce w momencie śmierci Jezusa:

*“Groby się otworzyły i wiele ciał Świętych, którzy umarli, powstało. I wyszedłszy z grobów po Jego zmartwychwstaniu, weszli oni do Miasta Świętego i ukazali się wielu”.*  
- Mt 27:52-53

Z wersetu tego nie wynika wniosek, że rozłożone ciała świętych rzeczywiście powstały ze swoich grobów<sup>57</sup>. Gdyby fizyczne ciała świętych Starego Testamentu naprawdę powstały z grobów i ukazały się wielu ludziom w Jerozolimie, na pewno ci ludzie byłiby niepodważalnym świadectwem mesjaństwa Jezusa. Który z żyjących wówczas mieszkańców Jerozolimy, będąc świadkiem podobnego wydarzenia, miałby problemy z wiarą w Ukrzyżowanego? Gdyby fizyczne zmartwychwstanie świętych miało miejsce w czasach Jezusa, czyż ich czyny nie zostałyby zapisane w Biblii? Tymczasem świadectw takich nie znajdujemy.

Co zatem chce nam przekazać Biblia, gdy mówi, że ciała świętych powstały z grobów? Źródłem tej wzmianki były świadectwa ludzi duchowo otwartych, którzy postrzegali duchy dawnych świętych, powracających na ziemię zgodnie z zasadami zmartwychwstania.<sup>58</sup> Zjawisko to miało podobny charakter jak spotkanie Jezusa z duchami Mojżesza i Eliasza na Górze Przemienienia.<sup>59</sup> Następne pytanie wiąże się z symboliką “otwarcia się grobu”. Sfera duchów ukształtowanych, w której przebywały duchy świętych Starego Testamentu widziana z perspektywy Raju, czyli sfery świata duchowego otwartej dopiero przez Jezusa, jest miejscem ciemnym i ponurym, dlatego można ją przyrównać do grobu. Duchy świętych Starego Testamentu żyły w tej niskiej sferze świata duchowego, zanim zostały wyzwolone przez Jezusa i w drodze do Raju ukazały się otwartym duchowo wiernym.

### **3.2.4 LUDZIE NA ZIEMI PORWANI W POWIETRZE NA SPOTKANIE Z PANEM**

Potem my, żywi i pozostawieni, wraz z nimi będziemy porwani w powietrze, na obłoki naprzeciw Pana i tak zawsze będziemy z Panem. -I Tes 4:17

Wspomniane w powyższym fragmencie biblijnym “obłoki” nie należy interpretować dosłownie. W Piśmie Świętym “niebo” często symbolizuje wolny od grzechu świat dobra natomiast “ziemia” - upadły świat, będący pod władzą złej mocy. Choć wszechobecny Bóg z pewnością przebywa w każdym miejscu na ziemi, to jednak modlimy się do Niego: “Ojciec nasz, który jesteś w niebie”.<sup>60</sup> Podobnie Jezus, chociaż urodził się na ziemi, jest określany jako “Syn Człowieczy, który zstąpił z Nieba”<sup>61</sup>. Spotkanie z Panem “na obłokach” symbolizuje świętych, którzy przywitają Pana gdy przyjdzie. Taki świat nastanie podczas powtórnego przyjścia Chrystusa, gdy zostanie pokonane królestwo szatana oraz ustanowione Królestwo Niebieskie na ziemi.

### **3.2.5 ZAĆMIONE SŁOŃCE, KSIĘŻYC NIE DAJĄCY BLASKU I GWIAZDY SPADAJĄCE Z NIEBA**

<sup>57</sup> patrz Zmartwychwstanie 2.3

<sup>58</sup> patrz Zmartwychwstanie 2.3

<sup>59</sup> Mt 17:3

<sup>60</sup> Mt 6:9

<sup>61</sup> J 3:13

Jezus powiedział, że w Dniach Ostatnich “słońce się zaćmi, księżyc nie da swego blasku a gwiazdy zaczną spadać z nieba”.<sup>62</sup> Jak rozumieć te słowa?

W księdze Rodzaju istnieje następujący opis snu Józefa, jednego z dwunastu synów Jakuba:

*“A potem Jakub miał jeszcze jeden sen, który tak opowiedział swoim braciom: Śniło mi się jeszcze, że słońce i księżyc i jedenaście gwiazd oddają mi pokłon”. A gdy to powiedział ojcu i braciom, ojciec skarcił go mówiąc: “Co miałby znaczyć ów sen? Czyż ja, matka twoja i twoi bracia mielibyśmy przyjść do ciebie i oddawać ci pokłon aż do ziemi?”*

- Rdz 37:9-10

Sen okazał się proroczy, gdyż po latach, kiedy Józef został pierwszym ministrem w Egipcie, jego rodzice i bracia oddali mu pokłon. W tym śnie słońce i księżyc symbolizowały rodziców, a gwiazdy dzieci. Rozdział poświęcony Chrystologii wyjaśnia, że Jezus i Duch Święty są Prawdziwymi Rodzicami, którzy przyszli w miejsce Adama i Ewy, aby dać ludzkości nowe życie<sup>63</sup>. Dlatego prorocstwo w Ewangelii Mateusza porównuje Jezusa i Ducha Świętego do słońca i księżyca, a wiernych - ich dzieci - do gwiazd. Ewangelia Jana, porównuje Jezusa do prawdziwej światłości<sup>64</sup>. Światło słów Jezusa można porównać do światła słonecznego, natomiast światło Ducha Świętego - do światła księżyca.<sup>65</sup>

“Zaćmienie słońca i utrata blasku przez księżyc” oznacza, że Słowo Nowego Testamentu dane przez Jezusa i Ducha Świętego utraci swój blask. Czy to w ogóle możliwe, ażeby prawda zawarta w Nowym Testamencie mogła utracić swoje światło? Otóż światło Starego Testamentu zostało przyćmione, kiedy Jezus i Duch Święty przynieśli Słowo Nowego Testamentu, będące spełnieniem dla Słowa Starego Testamentu.<sup>66</sup> Podobnie będzie w czasie Powtórnego Przyjścia, kiedy Chrystus przyniesie pełniejsze wyrażenie prawdy<sup>67</sup>, aby wypełnić Słowo Nowego Testamentu oraz zbudować nowe niebo i nową ziemię.<sup>68</sup> Wówczas Słowo, które przyniósł za pierwszym razem, utraci swoje światło. Wraz z nadejściem nowej ery zakończy się okres misji prawdy Nowego Testamentu.

Przepowiednia, że gwiazdy będą spadać z nieba jest zapowiedzią, że w Dniach Ostatnich wielu wiernych Chrześcijan dokona błędnych wyborów i utraci łaskę Bożą. W czasach Jezusa przywódcy narodu żydowskiego wyglądali przyjścia Mesjasza, ale kiedy nie rozpoznali Jezusa i zaczęli Go zwalczać, wówczas utracili swoje znaczenie. Podobnie Chrześcijanie, chociaż z utęsknieniem oczekują powrotu Jezusa, mogą popełnić ten sam błąd, kiedy Chrystus naprawdę powróci.<sup>69</sup>

Sam Jezus zastanawiał się: “Czy Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?”<sup>70</sup> Ostrzegał też, że powie wielu wierzącym: “Nigdy was nie znałem. Odejdźcie ode Mnie wy, którzy dopuszczacie się nieprawości!”<sup>71</sup> Jezus skierował te ostrzeżenia do Chrześcijan żyjących w Dniach Ostatnich, ponieważ przewidywał, że podczas Powtórnego Przyjścia wielu utraci wiarę i wystąpi przeciw Niemu.

---

62 Mt 24:29

63 patrz Chrystologia 4

64 J 1:9,14

65 J 16:13

66 II Kor 3:7-11

67 patrz Eschatologia 5.1

68 Ap 21:1

69 patrz Powtórne Przyjście 2.2

70 Łk 18:8

71 Mt 7:23

## Część 4

### DNI OSTATNIE A DNI OBECNE

Gdy Jezus mówił Piotrowi o przeznaczeniu, ten zapytał go o przyszłość Jana. Jezus odpowiedział wtedy: “Jeżeli chcę, aby pozostał, aż przyjdę, co tobie do tego?”<sup>72</sup> Uczniowie, słysząc to, nabrali przekonania, że Jezus powróci za życia Jana. W podobnym duchu wypowiadał się Jezus kilkakrotnie: “Nie zdążycie obejść miast Izraela, nim przyjdzie Syn Człowieczy”<sup>73</sup>, “Zaprawdę powiadam wam: Niektórzy z tych, co tu stoją, nie zazną śmierci, aż ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w królestwie swoim”.<sup>74</sup> Te słowa sprawiły, że sami uczniowie oraz przyszłe pokolenia Chryścjan wierzyły w szybki powrót Jezusa, żyjąc z niesłabnącą nadzieją, że Dni Ostatnie są blisko. Między innymi z tego powodu, uczniowie nie zdołali pojąć podstawowego znaczenia Dni Ostatnich.

Sam Jezus zachęcał do czuwania i umiejętnego rozpoznawania znaków czasu:

A od drzewa figowego uczy się przez podobieństwo! Gdy jego gałązka staje się soczysta i liście wypuszcza, poznajecie, że zbliża się lato. Tak samo i wy, kiedy ujrzycie to wszystko, wiedzcie, że blisko jest, we drzwiach. -Mt 24:32-33

Analizując w tym duchu wydarzenia i zjawiska naszych czasów możemy wnioskować, że dni obecne są Dniami Ostatnimi. Różne znaki i wydarzenia we współczesnym świecie wskazują, że następuje odnowa trzech wielkich błogosławieństw, czyli wypełniany jest cel Bożej opatrności.

#### 4.1 ZNAKI, ŚWIADCZĄCE O ODNOWIE PIERWSZEGO BŁOGOSŁAWIEŃSTWA

Zdolność do osiągnięcia indywidualnej doskonałości jest pierwszym błogosławieństwem, które dał Bóg Adamowi i Ewie.<sup>75</sup> Wiele zjawisk zachodzących we współczesnym świecie wskazuje na to, że Boża opatrność odnowy upadłego człowieka do pierwotnego stanu doskonałości dobiega końca.

Pierwszym tego przykładem jest odnowa duchowości upadłego człowieka. Zostało już powiedziane wielokrotnie, że doskonały człowiek stanowi, poprzez więź serca, pełne zjednoczenie z Bogiem oraz posiada zdolność tworzenia prawdziwych więzi z innymi ludźmi. Adam i Ewa, chociaż nie byli doskonali, mogli komunikować się z Bogiem, ale w wyniku upadku utracili tę zdolność. To sprawiło, że ich potomkowie stali się nieświadomi i niewrażliwi na Boga. Dobrodziejstwa zasług wieków, z których upadły człowiek mógł korzystać, stopniowo odradzało jego duchowość. W Dniach Ostatnich, jak zapowiada Biblia, wielu wiernych posiada zdolność porozumiewania się z Bogiem:

*W ostatnich dniach (...) wyleję Ducha mego na wszelkie ciało, i będą prorokowali synowie wasi i córki wasze, młodzieńcy wasi widzenia mieć będą, a starcy sny. -Dz 2:17*

---

<sup>72</sup> J 21:22

<sup>73</sup> Mt 10:23

<sup>74</sup> Mt 16:28

<sup>75</sup> patrz Stworzenie

Zachodzące wokół nas liczne zjawiska duchowe, pomagają lepiej zrozumieć, że nasze czasy są Dniami Ostatnimi, w których możemy osiągnąć indywidualną doskonałość oraz odnowić pierwsze Boże błogosławieństwo.

Drugim znakiem odnowy pierwszego błogosławieństwa w naszych czasach jest logika historii, która pokazuje, że świat zmierza do odzyskania wolności umysłu pierwotnego. Poprzez Upadek umysł pierwotny znalazł się pod jarzmem Szatana, a człowiek utracił wolność bezpośredniego obcowania z Bogiem. Współczesny człowiek walczy o wolność z narażeniem życia, jego dążenie do odzyskiwania prawdziwej wolności osiągnęło punkt kulminacyjny. Jest to wskazówka, że wkraczamy w nową epokę, w której możemy osiągnąć indywidualną doskonałość i jako wolni ludzie wrócić do Boga.

Trzecim znakiem odnowy pierwszego błogosławieństwa jest odradzanie się prawdziwej wartości człowieka. Z ziemskiego punktu widzenia (z perspektywy horyzontalnej) wszyscy ludzie posiadają taką samą wartość. Z punktu widzenia Boga (z perspektywy wertykalnej) wartość człowieka ma kosmiczny wymiar.<sup>76</sup> W wyniku upadku człowiek utracił swą pierwotną wartość. W naszej epoce, w miarę rozkwitu ideałów demokratycznych, ludzie walczyli z różnymi formami zniewolenia: rasizmem, niewolnictwem, prześladowaniem mniejszości narodowych oraz wołali o przyznanie niepodległości narodom uciszonym. Coraz częściej słychać głosy w obronie praw człowieka, równouprawnienia kobiet i sprawiedliwego rozdziału dóbr. Silniej niż kiedykolwiek wcześniej podkreślana jest pierwotna wartość jednostki. Zjawisko to świadczy o tym, że znajdujemy się u progu Dni Ostatnich, w których upadli ludzie będą mogli odnowić pierwsze Boże błogosławieństwo.

Czwartym znakiem odnowy pierwszego błogosławieństwa jest odradzająca się w człowieku prawdziwa miłość. Świat Bożego ideału przypomina doskonałego człowieka, który jest wertykalnie zjednoczony z Bogiem i w naturalny sposób żyje w horyzontalnej harmonii z innymi ludźmi. Solidarność i empatia może pojawić się jedynie wtedy, gdy ludzi połączy miłość Boga. Z powodu Upadku wertykalna więź miłości między Bogiem i człowiekiem została przerwana, co doprowadziło do poważnego nadwyreżenia więzów międzyludzkiej miłości horyzontalnej. W rezultacie, historia stała się pasmem niekończących się konfliktów. Obecnie ta sytuacja ulega zmianie. Coraz więcej ludzi na ziemi wyznaje filozofię uniwersalnej miłości i usilnie poszukuje prawdziwej miłości. Zjawisko to potwierdza po raz kolejny wcześniejszą tezę, że żyjemy w Dniach Ostatnich, w których człowiek może odnowić Pierwsze Błogosławieństwo, czyli osiągnąć jednostkową doskonałość i żyć w sferze miłości Boga.

## 4.2 ZNAKI ODNOWY DRUGIEGO BŁOGOSŁAWIENSTWA

Dzieci, rodzina i prawdziwe rodzicielstwo to Drugie Boże Błogosławieństwo dla człowieka. Adam i Ewa stali się w rezultacie upadku złymi rodzicami dla swoich dzieci; dlatego ich potomkowie zbudowali świat zła. Pragnąc przywrócić panowanie dobra, Bóg od momentu upadku wypełniał swą opatrność na dwóch poziomach, wewnętrznym i zewnętrznym. Bóg pracował poprzez religie (wewnętrznie) nad podniesieniem duchowości i uwolnieniem człowieka od wpływu szatana, oraz poprzez wojny i konflikty (zewnętrznie) nad powstrzymaniem szatana. Poprzez wewnętrzną i zewnętrzną eliminację Szatana, opatrność odnowy wychowywała dzieci dobra, aby mogły one służyć Chrystusowi- Prawdziwemu Rodzicowi w czasie Powtórnego Przyjścia. W ten sposób historia torowała drogę ku odnowie drugiego Bożego błogosławieństwa. Analiza znaków wewnętrznej i zewnętrznej odnowy panowania Bożego, prowadzi do wniosku, że obecne czasy to Dni Ostatnie. Jednym z tych

<sup>76</sup>

patrz Chrystologia I

znaków jest trend w historii rozwoju sfer kulturowych oraz narodzin i upadku narodów, które mają swe źródło w religii.

Rozważmy najpierw, w jaki sposób rozwój sfer kulturowych doprowadził nas do obecnych Dni Ostatnich. Na przestrzeni dziejów Bóg zsyłał upadłej ludzkości proroków i świętych, którzy zapoczątkowali różne religie. Bóg dążył do rozwoju religijnego, działając poprzez pierwotny umysł człowieka oraz wykorzystując dorobek poszczególnych religii. W historii pojawiło się wiele sfer kulturowych, z których większość z czasem uległa scaleniu bądź wchłonięciu przez większe i bardziej prężne. Obecnie obserwujemy wyraźną tendencję tworzenia jednej globalnej sfery kulturowej opartej o ideały Chrześcijańskie. Częścią tego procesu jest stopniowe zbliżanie się ras i narodów oraz braterstwo ludzi dzięki miłości i nauce Jezusa Chrystusa.

Celem Chrześcijaństwa, w odróżnieniu od innych religii, jest przyjęcie Prawdziwych Rodziców, którzy odrodzą całą ludzkość do pozycji dzieci dobra. Chrześcijaństwo powinno pomóc Prawdziwym Rodzicom przemienić świat w jedną globalną rodzinę, którą Bóg pragnął ustanowić od chwili stworzenia świata. Ze względu na tę misję Chrześcijaństwa jest religią centralną względem innych religii. Obecnie coraz więcej ludzi przyjmuje naukę Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego, Prawdziwych Rodziców ludzkości,<sup>77</sup> tym samym stają się dziećmi Boga. Niniejsza tendencja świadczy o odnawianiu drugiego Bożego błogosławieństwa, a to z kolei prowadzi nas do stwierdzenia, że żyjemy w Dniach Ostatnich.

Zastanówmy się teraz, w jaki sposób historia powstawania i upadku narodów zmierzała do odnowy panowania dobra oraz prowadziła ludzkość w epokę Dni Ostatnich. Nieznajomość Bożej opatrności wytworzyła błędny pogląd, że przyczyna wojen i konfliktów tkwi jedynie w sprzeczności interesów oraz rywalizacji pomiędzy ideologiami. Cała grzeszna historia, od momentu gdy pierwsi przodkowie znaleźli się pod panowaniem Szatana, była naznaczona ludzkim cierpieniem. Jednakże Boży cel stworzenia jest absolutny, w związku z tym historia zmierza do zerwania więzi z Szatanem oraz odnowy królestwa Bożego. Gdyby w upadłym świecie nie było podziałów i wojen, wówczas niekwestionowana władza zła trwałaby wiecznie, a świat nigdy nie zostałby odnowiony.

Bóg prowadzi stopniowo swoją opatrność odtworzenia niebiańskiej zwierzchności poprzez proroków i świętych, których zsyła do upadłego świata, ci zaś zakładają nowe religie i podnoszą poziom moralności. Bóg ustanawia również władze o wyższym standardzie dobra, które walczą ze strukturami o niższym standardzie dobra. Ta walka o wartości prowadząca do wojen i konfliktów i jest nieunikniona podczas opatrności odnowy.

Na bazie tego, co zostało powiedziane dotychczas (wiele wspomnianych kwestii będzie szerzej omówione w Części II), można stwierdzić, że historia ludzkości postępuje opatrnościową drogą odnowy w oparciu o *zasadę odszkodowania*.

W historii były momenty, kiedy zło zdawało się zwyciężać, ale zawsze było to zwycięstwo pozorne. W ostatecznym rozrachunku złe siły polityczne i społeczne były zawsze pokonywane i wchłaniane przez te stojące bliżej dobra. Wojny i konflikty towarzyszące procesowi powstawania i rozpadu narodów są nieodłącznym elementem Bożej opatrności, która dąży do ustanowienia władzy dobra.

Biblia mówi, że Bóg nakazał Izraelitom zniszczyć siedem plemion kananejskich. Kiedy Saul nie wypełnił polecenia, pozostawiając przy życiu część Amalekitów i ich stada, spotkała go za to surowa kara.<sup>78</sup> Bóg kazał bowiem Izraelitom zniszczyć pogan. W innym przypadku, gdy Izraelici z Królestwa Północy zwrócili się w stronę zła, Bóg wydał ich w ręce Asyryjczyków.<sup>79</sup> Mając te wydarzenia biblijne za przykład, musimy zrozumieć, że jedyną intencją Boga było wyplenienie zwierzchności zła i przywrócenie panowania dobra.

---

<sup>77</sup> patrz Chrystologia 4

<sup>78</sup> I Sm 15:18-23

<sup>79</sup> II Krl 17:23

Wszystkie konflikty, które zachodzą między jednostkami stojącymi po stronie Boga (pod dobrą zwierzchnością) są złe, ponieważ prowadzą do osłabienia i rozbicia dobrej zwierzchności. Natomiast wojny prowadzone przez dobre zwierzchności, w celu wyeliminowania złych zwierzchności są dobre, gdyż przybliżają wypełnienie opatrności odnowy.

Zachodzące na przestrzeni historii konflikty pomiędzy narodami, miały na celu zerwanie więzów łączących ludzkość z Szatanem. Obecnie nadeszła historyczna chwila w której strona Boga może odzyskać na poziomie światowym utraconą ziemię i dobra materialne. Opatrność odzyskiwania człowieka rozpoczęły powołane przez Boga jednostki. Ustanowiony przez nich fundament rozszerzał się następnie na poziom rodzinny, społeczny i narodowy, osiągając w naszych czasach poziom światowy. Natomiast opatrność oddzielenia człowieka od Szatana rozpoczęła się od społeczeństwa rodowego, by następnie przechodząc przez kolejne etapy rozwoju polityczno-społecznego takie jak feudalizm i monarchia, osiągnąć obecny poziom demokracji. Aktualnie świat podzielony jest na dwie części: demokratyczną, reprezentującą społeczeństwa po stronie Boga i komunistyczną, która ustanawia reżimy i tyranie po stronie Szatana.

Upadła historia ludzkości rozpoczęła się pod rządami Szatana, ale Boża opatrność spowodowała stopniową przemianę ludzkich serc, pobudzając w ludziach poprzez religię, filozofię i etykę tęsknotę za najwyższymi wartościami. Wewnętrzne wychowanie było jedyną skuteczną metodą dla poszukujących sposobu na oddzielenie się od dominującej siły zła. Proces rozdziału dobra od zła osiągnął punkt kulminacyjny w momencie wyłonienia się dwóch przeciwstawnych sobie mocarstw na poziomie światowym. Te dwie zwierzchności, posiadające sprzeczne cele, w żadnym wypadku nie mogą pokojowo współistnieć. W miarę wypełnienia się historii dojdzie między nimi do konfrontacji. W wyniku tego konfliktu zwierzchność Szatana zniknie raz na zawsze, a zwierzchność Boga zostanie ponownie potwierdzona jako jedyna i wieczna. Dzisiaj znajdujemy się dokładnie w momencie starcia się tych dwóch światów. Jest to jest kolejne potwierdzenie, że obecne czasy są Dniami Ostatnimi.

Historię ludzkości, w trakcie której zachodziło stopniowe oddzielenie dobra od zła, możemy porównać do mętnej wody. Kiedy jest spokojna, muł opada na dno, a czysta woda unosi się do góry. Ostatecznie woda i muł całkowicie oddzielają się od siebie. Z historią ludzkości jest podobnie: w miarę upływu czasu sfera zła powoli ulega zniszczeniu, podczas gdy dobro staje się coraz silniejsze. Gdy u końca dziejów drogi tych zwierzchności się skrzyżują, wtedy dobra zwierzchność pozostanie jako wieczne Królestwo Boże, natomiast zła pogrzeją się w wiecznej ciemności.

Dni Ostatnie to era, w której krzyżują się drogi dobrej i złej zwierzchności. Jest to także czas odnowienia Upadku Adama i Ewy ze szczytu etapu wzrastania poprzez odszkodowanie. Wszyscy ludzie, żyjący w tej erze będą wiele cierpieć z powodu ogromnego chaosu ideologicznego, podobnie jak cierpieli pierwsi przodkowie, którzy w chwili skuszenia stracili zdolność rozróżnienia dobra od zła.

W trakcie trwania długiej opatrności odnowy wielokrotnie następowały Dni Ostatnie, w których dobre i złe zwierzchności prowadziły wojny między sobą. Jak zostało wspomniane wcześniej, czasy Noego i Jezusa także były Dniami Ostatnimi i okresami zderzenia się tych dwóch zwierzchności. Ponieważ jednak ludzie nie wypełnili swojej części odpowiedzialności, Boże wysiłki zmierzające do zniszczenia zwierzchności zła zostały zaprzepaszczone. Bóg musiał na nowo zaczynać opatrność oddzielenia dobra od zła. W czasie powrotu Jezusa te dwie zwierzchności jeszcze raz skrzyżują swe drogi. Droga opatrności biegnie spiralnie, posuwając się naprzód w kierunku wypełnienia celu stworzenia, natomiast wydarzenia powtarzają się okresowo, tworząc cykle. W wyniku tego historia się powtarza, tworząc tożsame okresy.<sup>80</sup>

---

<sup>80</sup> patrz Okresy !



### 4.3 ZNAKI, ŚWIADCZĄCE O ODNOWIE TRZECIEGO BŁOGOSŁAWIEŃSTWA

Adam i Ewa po osiągnięciu doskonałości mieli wypełnić trzecie Boże błogosławieństwo, obejmując panowanie nad całym światem stworzenia. Panowanie nad stworzeniem ma dwa aspekty: wewnętrzny i zewnętrzny. Zarówno wewnętrzny jak i zewnętrzny aspekt panowania zostały przez ludzkość utracone w rezultacie Upadku, ale w obecnych czasach jesteśmy świadkami ich odnawiania. Jest to kolejnym świadectwem tego, że nasze czasy są Dniami Ostatnimi.

Wewnętrzne panowanie to panowanie miłością. Osoba, która osiąga doskonałość i całkowicie w swym sercu jednoczy się z Bogiem, będzie doświadczała Boże Serce jak swe własne. Wtedy będzie też kochać stworzenie tą samą miłością, która emanuje z Serca Boga i w podobny Bogu sposób zachwycać się pięknem świata. Taki jest sens i znaczenie terminu "panować sercem". W rezultacie Upadku człowiek zatracił zdolność do odczuwania ukrytych w Bożym Sercu pragnień i uczuć, dlatego nie traktował stworzenia z miłością podobną Bogu. Boża opatrzność odnowy za pośrednictwem religii, filozofii i etyki stopniowo podnosiła duchowość upadłych ludzi, zbliżając ich do Boga. We współczesnym świecie znajdujemy wiele dowodów na to, że człowiek nabywa coraz więcej cech uprawniających go do panowania nad stworzeniem.

Panowanie zewnętrzne to właściwe zarządzanie stworzeniem za pośrednictwem nauki i techniki. Gdyby nasi pierwsi przodkowie osiągnęli doskonałość i posiadli wewnętrzne panowanie nad stworzeniem, wtedy ich wrażliwość na duchowy wymiar stworzenia rozwinęłyby się do najwyższego poziomu. Ten rozwój duchowy spowodowałyby błyskawiczny postęp w nauce, dając człowiekowi zewnętrzne panowanie nad całym światem natury. Ludzkość nie tylko szybko dotarłaby do gwiazd i wykorzystała w pełni potencjał wszechświata, lecz również w oparciu o szybki rozwój ekonomiczny stworzyłaby wygodne i przyjemne warunki życia.

Niestety, duchowość ludzi spadła do bardzo niskiego poziomu, człowiek utracił wewnętrzne panowanie nad światem natury, a jego duchowa wrażliwość stała się tak przytępiona, że niewiele odbiegała od zwierzęcej. W konsekwencji zostało także utracone zewnętrzne panowanie nad światem natury, a sam człowiek znalazł się na poziomie istoty prymitywnej. Dzięki Bożej opatrzności odnowy duchowość ludzi rozwija się i przywracane jest wewnętrzne panowanie człowieka nad stworzeniem. W rezultacie ludzkość odzyskuje także zewnętrzne panowanie. Ma to swoje odbicie w szybkim rozwoju nauki i techniki. Współczesny człowiek, dzięki towarzyszącemu rozwojowi nauki postępowi ekonomicznemu, wytworzył wyjątkowo wygodne i przyjemne warunki życia. Odnawia on swoje panowanie nad wszechświatem, zmierzając do odzyskania trzeciego Bożego błogosławieństwa. Obserwując to upewniamy się, że obecna epoka to Dni Ostatnie.

W celu podsumowania możemy stwierdzić, że sfery kulturowe na świecie scalają się w jedną globalną sferę kulturową, opartą o jedną religię. Równocześnie narody podążają w kierunku tworzenia aparatu władzy międzynarodowej, co znajduje już swoje odbicie w Lidze Narodów, Organizacji Narodów Zjednoczonych, oraz w opracowywanych obecnie projektach rządu światowego. W dziedzinie ekonomii świat zmierza do utworzenia jednego międzynarodowego rynku. Wysoko rozwinięty transport i wymiana informacji doprowadziły do zmniejszenia odległości w czasie i przestrzeni. Ludzie mogą podróżować i porozumiewać się ze sobą z taką prawie łatwością, jak mieszkańcy jednej lokalnej wspólnoty. Ludzie Wschodu i Zachodu mogą się spotykać jak członkowie jednej wielkiej rodziny. Mieszkańcy wszystkich sześciu kontynentów przemierzają oceany w poszukiwaniu przyjaźni i miłości braterskiej. Jednakże rodzina i prawdziwa miłość braterska może powstać jedynie wtedy, gdy

w centrum znajdzie się ojciec i matka. Dopiero wtedy, kiedy Chrystus przyjdzie ponownie jako Rodzic ludzkości wszyscy ludzie połączą się w jedną wielką rodzinę i będą żyć w harmonii w jednej globalnej wiosce.

Obserwując bieg wszystkich wspomnianych zjawisk możemy się przekonać, że dzisiejsze dni są Dniami Ostatnimi. Pozostaje jeszcze jeden dar, który historia powinna przekazać ludzkości: jest to nowe wyrażenie prawdy, które połączy wyobcowanych mieszkańców globalnej wioski w jedną rodzinę, dzięki miłości i prowadzeniu tych samych rodziców.

## Część 5

### DNI OSTATNIE, NOWA PRAWDA I NASZA POSTAWA

#### 5.1 DNI OSTATNIE I NOWA PRAWDA

Religia pomaga upadłym ludziom przezwyciężyć wewnętrzną niewiedzę rozświetlając duchowość i intelekt człowieka “duchem i prawdą”<sup>81</sup>. “Prawda” dzieli się na dwa rodzaje: prawdę wewnętrzną, której uczą religie i która pomaga ludziom przezwyciężyć niewiedzę wewnętrzną, oraz prawdę zewnętrzną, odkrywaną poprzez naukę i pomagającą ludziom przezwyciężyć niewiedzę zewnętrzną. Również w intelekcie możemy odpowiednio wyróżnić dwa aspekty: intelekt wewnętrzny (pobudzany przez prawdę wewnętrzną) i intelekt zewnętrzny (pobudzany przez prawdę zewnętrzną). Intelekt wewnętrzny podążający za prawdą wewnętrzną wpływa na rozwój religii, natomiast intelekt zewnętrzny poprzez swe poszukiwanie prawdy zewnętrznej wpływa na rozwój nauki.

“Duch” w tym kontekście oznacza natchnienie płynące z Nieba. Poznanie rzeczywistości duchowej rozpoczyna się od postrzegania jej pięcioma zmysłami osoby duchowej. Percepcja ta współgra z pięcioma zmysłami fizycznymi i jest odczuwana fizycznie. Z drugiej strony poznanie prawdy wyłania się z wiedzy, zebranej w świecie fizycznym drogą bezpośredniego postrzegania przez organy zmysłów fizycznych. Poznanie jest więc zarówno procesem duchowym jak i fizycznym.

Człowiek staje się istotą pełną dopiero wtedy, gdy zjednoczy swą osobę duchową i fizyczną. Dlatego doświadczenie boskiego natchnienia (osiągnięte w wyniku poznania duchowego) oraz znajomość prawdy (zdobyta drogą poznania fizycznego) powinny być w całkowitej harmonii i wspólnie rozbudzić tak duchowość jak i intelekt. Człowiek może zrozumieć Boga i wszechświat gdy jego duchowe i fizyczne wymiary poznania są zharmonizowane.

Bóg pomaga upadłemu człowiekowi w rozwoju duchowym i oświeca jego intelekt za pomocą ducha i prawdy. W ten sposób Bóg prowadzi opatrzność odnowy człowieka do pierwotnego stanu sprzed Upadku. Bieg dziejów sprawiał, że duchowy i intelektualny poziom ludzi stopniowo się podnosił zgodnie z zasługami wieku w opatrzności odnowy. Dzięki temu podnosiła się również jakość duchowych doświadczeń oraz głębia wiedzy religijnej i naukowej.

“Duch i prawda” są wyjątkowe, wieczne i niezmiennie. Natomiast stopień, zakres ich nauki, jak również środki przekazu będą się zmieniać w zależności od czasu, w miarę jak pomagają ludzkości wydobyć się ze stanu całkowitej niewiedzy. Na przykład w epoce poprzedzającej Stary Testament, kiedy ludzie nie dostąpili jeszcze oświecenia i nie mogli bezpośrednio otrzymywać Słowa prawdy, Bóg nakazał człowiekowi składanie ofiar będących

---

<sup>81</sup>

J 4:23

namiastką Słowa.<sup>82</sup> Wraz z upływem czasu duchowość i intelekt istot ludzkich zostały podniesione do poziomu, na którym Bóg mógł dać Prawo - w czasach Mojżesza, a następnie Ewangelię- w czasach Jezusa. Jezus zastrzegł, że prawdą były nie jego słowa, lecz On sam; mówił: "Ja jestem drogą, prawdą i życiem".<sup>83</sup> Jezus był wcieleniem prawdy. Jego słowa były środkiem, za pomocą którego mógł wyrazić samego siebie. Dlatego zakres i głębia słów Jezusa zmieniały się w zależności od tego, do kogo je kierował.

W związku z tym musimy sobie uzmysłwić, że poszczególne wersety biblijne nie są prawdą, lecz środkami wyrażenia prawdy. Nowy Testament jest po prostu tymczasowym podręcznikiem danym dla oświecenia ludzi dwa tysiące lat temu, ludzi, których poziom duchowy i intelektualny był o wiele niższy niż dzisiaj. Współczesne, naukowo zorientowane pragnienie prawdy, nie może zostać zaspokojone przez takie jej wyrażenie, które jest ograniczone w swoim zakresie i ujęte w symbole i przypowieści, mające pouczyć ludzi wcześniejszej epoki. Aby współcześni, intelektualni ludzie mogli zostać oświeceni w prawdzie, musi pojawić się inny podręcznik, o głębszej, bogatszej treści, oraz posługujący się nowoczesnymi środkami wyrazu. Nazywamy go nową prawdą. Jak zostało powiedziane wcześniej,<sup>84</sup> Nowa Prawda w celu pokonania wewnętrznych i zewnętrznych aspektów ludzkiej niewiedzy musi być w stanie połączyć naukę w jedno zgodne przedsięwzięcie

Rozważmy kilka innych powodów, dla których musi się pojawić nowe wyrażenie prawdy. Jak zostało stwierdzone, sama Biblia nie jest prawdą, a jedynie podręcznikiem, który naucza prawdy. Ważne aspekty prawdy Biblia przekazuje za pomocą symboli, metafor i przypowieści. Ponieważ symbol i przypowieść może być przedmiotem różnorodnych interpretacji, dało to początek licznym sporom pomiędzy wierzącymi, które doprowadziły w konsekwencji do podziału Chrześcijaństwa na wiele wyznań. Główna przyczyna podziału leży w charakterze Biblii, a nie w ludziach. Konflikty między wyznaniem będą coraz trudniejsze do pokonania, jeżeli nie pojawi się nowa prawda, mogąca rzucić światło na symbole i przypowieści, kryjące podstawowe prawdy zawarte w Biblii. Bez nowej prawdy nigdy nie zostanie osiągnięty cel Bożej opatrności, uwarunkowany zjednoczeniem Chrześcijaństwa. Dlatego Jezus obiecał, że Dniach ostatnich przekaże nam nowe Słowo prawdy:

Mówiłem wam o tych sprawach w przypowieściach. Nadchodzi godzina, kiedy już nie będę wam mówił w przypowieściach, ale całkiem otwarcie oznajmię wam o Ojcu. - J 16:25

Z powodu niewiary ówczesnych ludzi Jezus umarł na krzyżu, nie zdoławszy przekazać wszystkiego, co było w jego sercu. Powiedział: "Jeżeli wam mówię o tym, co jest ziemskie, a nie wierzycie, to jakżeż uwierzycie temu, co wam powiem o sprawach niebieskich?"<sup>85</sup> Jezus mówił także: "Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz znieść nie możecie"<sup>86</sup>. Te słowa mówią, jak wielkim smutkiem było dla niego to, że nawet najbliżsi uczniowie nie mogli pojąć jego nauki.

Zgodnie z zapowiedzią Jezusa, słowa, które nie wypowiedział nie zostaną tajemnicą po wsze czasy - pewnego dnia zostaną wyjawione przez Ducha Świętego jako nowe wyrażenie prawdy:

*Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszy i oznajmi wam rzeczy przyszłe. - J 16:13*

---

<sup>82</sup> patrz Odnowa 3.1

<sup>83</sup> J 14:6

<sup>84</sup> patrz Wprowadzenie

<sup>85</sup> J 3:12

<sup>86</sup> J 16:12

Jest również napisane:

*I ujrzałem w prawej ręce Zasiadającego na tronie księgę zapisaną wewnątrz i na odwrocie, zapieczętowaną na siedem pieczęci. -Ap 5:1*

Słowa, które Jezus chciał nam przekazać, są zapisane i zapieczętowane w tej właśnie księdze. Kiedy Jan Apostoł zaczął płakać, gdyż ani na niebie, ani na ziemi, ani pod wodą nie było osoby na tyle godnej by móc księgę otworzyć i czytać, wtedy jeden ze starszych powiedział: “Przestań płakać: oto zwyciężył Lew z pokolenia Judy, Odrośl Dawida, tak że otworzy księgę i siedem jej pieczęci”.<sup>87</sup> Lew z pokolenia Judy, Odrośl Dawida symbolizuje Chrystusa. Innymi słowy, Objawienie Jana, mówi o nadejściu dnia w którym Chrystus złamie siedem pieczęci księgi, której treść długo pozostawała dla ludzkości tajemnicą i objawi wiernym słowa nowej prawdy. Dlatego zostało napisane: Trzeba ci znów prorokować o ludach, narodach, językach i wielu królach”.<sup>88</sup> A proroctwo zawarte w Dziejach Apostolskich mówi, że w Dniach Ostatnich Bóg wyleje Ducha na wszystkich:

*Wyleję Ducha mojego na wszelkie ciało, i będą prorokowali synowie wasi i córki wasze, młodzieńcy wasi widzenia mieć będą, a starcy sny. - Dz 2:17*

Wszystko to pozwala nam oczekiwać nowego wyrażenia prawdy w Dniach Ostatnich.

## 5.2 NASZA POSTAWA W DNIACH OSTATNICH

Kiedy studiujemy historyczny postęp opatrności odnowy, dostrzegamy, że nowe rozpoczyna się wtedy, gdy stare dobiega końca, dlatego początek nowego i koniec starego wzajemnie na siebie zachodzą. Gdy ciemność zaczyna spowijać stare, nad nowym zaczyna wschodzić słońce. W takim czasie zwierzchności dobra i zła, mające wspólny początek, lecz inne drogi i przeciwstawne sobie cele, wydają na poziomie światowym owoce swej pracy oraz spotkają się w punkcie przecięcia. Ludzie żyjący w takim czasie przesilenia, z braku wiodącej ideologii i filozofii życia, doświadczają w bolesny sposób wewnętrznego niepokoju, lęku i chaosu. Cierpią także z powodów zewnętrznych: wojen i konfliktów, prowadzonych przy użyciu przerażającej broni. Dni ostatnie obfitować będą w katastrofy i klęski żywiołowe, w słowach Jezusa: “Powstanie bowiem naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. Będzie głód i zaraza, a miejscami trzęsienia ziemi”.<sup>89</sup>

Podobne nieszczęścia są nieuchronne, by zetrzeć władzę zła i ustanowić panowanie dobra. Bóg bez wątpienia ustanowi pośród niegodziwości i nieszczęścia ośrodek formowania się dobrej zwierzchności- zwiastun nowych dziejów. Noe, Abraham, Mojżesz i Jezus należą do wywyższonych przez Boga postaci centralnych poszczególnych epok opatrnościowych. Dzisiaj, w okresie historycznych transformacji musimy odnaleźć człowieka, którego Bóg wyznaczył na postać centralną nowej opatrności, abyśmy mogli uczestniczyć w tym nowym wieku i spełnić pragnienia Boga.

Opatrność nowego wieku nie rozpoczyna się na zgliszczach wieku poprzedniego. Przeciwnie, nowy wiek kiełkuje i rozwija się w ostatniej fazie starego i wchodzi z nim w konflikt. Dlatego osobie zakorzenionej w starej tradycji trudno jest zrozumieć i zaakceptować

---

<sup>87</sup> Ap 5:3-5

<sup>88</sup> Ap 10:11

<sup>89</sup> Mt 24:7

nową opatrność. Z tej przyczyny święci i mędrcy prowadzący nową opatrność w poprzednich okresach byli często prześladowani, a nawet jako męczennicy padali ofiarami starego wieku. Na przykład Jezus, który dał początek Nowemu Testamentowi przyszedł pod koniec epoki Starego Testamentu i swoją osobą szokował wiernych wyznawców Prawa Mojżeszowego. W rezultacie został wykluczony ze społeczności żydowskiej i ostatecznie ukrzyżowany. Dlatego Jezus powiedział: “Młode wino należy wlewać do nowych bukłaków”.<sup>90</sup>

Jezus ma przyjść powtórnie pod koniec epoki Nowego Testamentu. Gdy przyjdzie, przyniesie nam nową prawdę, dzięki której zostanie spełniona biblijna wizja “nowego nieba i ziemi”.<sup>91</sup> Jezus był wyszydzany przez Żydów jako ktoś opętany przez Szatana podczas pierwszego przyjścia<sup>92</sup>, podobnie też będzie prześladowany przez Chrześcijan kiedy powróci. Dlatego zapowiedział, że podczas Powtórnego Przyjścia “musi wiele wycierpieć i być odrzuconym przez to pokolenie”.<sup>93</sup> W tym historycznym okresie przemian ludzie, którzy wygodnie okopali się w tradycji starego wieku na pewno zostaną wraz z tym wiekiem osądzeni.

Jako że wrażliwość duchowa upadłego człowieka jest bardzo ograniczona, idąc drogą opatrności odnowy ma on tendencję do trzymania się formalnych aspektów prawdy- nie ducha, lecz jej litery. Człowiek taki niechętnie dostosowuje się do tego co przynosi opatrność nowego wieku. Z reguły zbyt mocno jest przywiązany do wcześniejszego spojrzenia, dobrego dla doktryny starego wieku, lecz nie adekwatnego do opatrności mu współczesnej. Dobrze ilustruje to przykład wielu członków narodu żydowskiego z czasów Jezusa, którym mocne przywiązanie do litery Starego Testamentu zatkało uszy na wezwania Jezusa do otwarcia nowego rozdziału opatrności.

Łatwiej jest pojąć opatrność nowego wieku tym wiernym, którzy duchową inspirację i prowadzenie otrzymują drogą modlitwy. Człowiek kierujący się wewnętrzną duchowością pójdzie za głosem własnego serca i pozostanie wierny wezwaniu nowej opatrności, ryzykując nawet konflikt z doktrynami starego wieku. Wśród uczniów Jezusa nie było ani jednego, który byłby przesadnie związany z Pismami Starego Testamentu. Poszli za Jezusem ponieważ tak podpowiadały im własne duchowe doświadczenia, odbierane przez ich umysły wewnętrzne. W Dniach Ostatnich ludzie, którzy prowadzą głębokie życie modlitewne i żyją zgodnie ze swoim sumieniem, odczuwają w sercach głęboki niepokój. Przyczyna tego niepokoju leży w tym, że odczuwając w sercu wpływ Bożego Ducha i tęskniąc w głębi duszy za opatrnością nowego wieku, ci ludzie nie znają jeszcze nowej prawdy, która mogłaby ich prowadzić i mówić co czynić. Lecz gdy tylko to nastąpi, przebudzą się pod działaniem ducha i prawdy. Wtedy też w pełni zrozumieją opatrnościowe pragnienia Boga dotyczące nowego wieku i zaczną je wypełniać z wielką radością i entuzjazmem.

My, żyjący obecnie, jesteśmy świadkami Dni Ostatnich, dlatego powinniśmy mieć pełne pokory serce i czynić wszystko co w naszej mocy, aby w modlitwie otrzymać boską inspirację. Nie powinniśmy się kurczowo trzymać ogólnie przyjętych koncepcji, lecz mieć otwartą postawę na działanie ducha świętego. Tylko tak możemy odnaleźć prawdę, która będzie nas prowadzić przez opatrność nowego wieku. Kiedy uważamy, że odkryliśmy prawdę, powinniśmy się upewnić czy doprowadzi nas ona do Boga czy nie. Głęboko analizując swoje życie, powinniśmy sprawdzać, czy wypełnia ona naszą duszę prawdziwym szczęściem. Tylko tak, poszukując tego co najważniejsze w życiu, możemy w Dniach Ostatnich odkryć drogę do prawdziwego zbawienia.

---

<sup>90</sup> Łk 5:38

<sup>91</sup> Ap 21:1-7

<sup>92</sup> Mt 12:24

<sup>93</sup> Łk 17:25